

Modlitwa Pana Sai

Rozmawiaj ze mną z miłującym sercem. Módl się do mnie z sercem wypełnionym miłością. O cokolwiek pomodlisz się z głębi kochającego serca, spełnię to natychmiast. Z miłością nazwiesz mnie „Sai”, a ja skwapliwie odpowiem ci: „Jestem.” Nawet najdłuższa modlitwa pozbawiona miłości nie zdoła mnie poruszyć. Jeśli wezwiesz mnie z miłością, odpowiem natychmiast, bez względu na to, gdzie będę. Nie ma nic wspanialszego niż miłość. Dlatego jeśli pragniesz darszanu Boga i chcesz Go doświadczyć, módl się do Niego z miłością.

*–Śri Sathya Sai Baba
Dyskurs z 2.07.2004 r.*

Od czasów starożytnych modlitwa była sposobem komunikacji i łączności z Bogiem. To najłatwiejsza i najpowszechniejsza metoda kontaktu z Bogiem używana przez ludzi ze wszystkich krajów, wyznań, religii, wierzeń i kultur. Modlitwy mogą się różnić, lecz każda szczerą modlitwa jest połączeniem z serca do serca z Bogiem.

Siła modlitwy

W książce *Sathya Sai Wahini* Bhagawan Śri Sathya Sai Baba wspomina, że Bóg zawsze słucha modlitw i na nie odpowiada. Istnieją trzy rodzaje modlitw, które z pewnością zasługują na Jego łaskę:

- modlitwy, które pochodzą z czystego serca;
- modlitwy, które wypływają z bezinteresownej miłości;
- modlitwy, które nie mają osobistych życzeń ani pragnień.

Modlitwy można odmawiać na poziomie jednostki, społeczeństwa lub ogólnie w intencji pokoju na świecie.

W Bhagawadgicie Pan Kriszna powiedział, że ludzie modlą się o wiele – o majątek, powodzenie, dobre zdrowie czy wiedzę. Jednak modlitwa, która porusza Boga, to modlitwa z miłości dla miłości, a nie dla osobistych korzyści. Takie modlitwy wypływają wyłącznie z pragnienia zadowolenia Boga i służenia Mu.

W pięknym modlitewniku amerykański pastor, dr Charles Allen, mówi: „Wszystko jest możliwe dzięki modlitwie”. Znany poeta, Lord Tennyson, napisał: „Modlitwa potrafi więcej zdziałać, niż temu światu może się przyśnić”. Taka jest siła modlitwy.

Jak się modlić

Jak powinniśmy się modlić? Pewnego razu uczniowie poprosili Jezusa: „Panie, naucz nas się modlić” (Łk 11.1). Ci mężczyźni modlili się w świątyniach przez wiele lat, ale wciąż chcieli nauczyć się od Pana, jak się modlić. Jezus, w swej miłości do uczniów

i ludzkości, nauczył ich, jak się modlić. Przekazał im modlitwę: „Ojcie nasz, któryś jest w niebie, święć się imię twoje...”

W swym nieskończonym współczuciu i miłości do ludzi Bhagawan Śri Sathya Sai Baba ofiarował nam Modlitwę Pana Sai. Pierwszy raz w historii ludzkości awatar napisał odręcznie Modlitwę Pana Sai dla naszego wzrostu duchowego, dla urzeczywistnienia i dla zbawienia ludzkości.

Misją Międzynarodowej Organizacji Sathya Sai, która nosi jego święte imię, jest sprawić, abyśmy uświadomili sobie naszą wrodzoną boskość i to że jesteśmy ucieleśnieniem boskiej miłości i atmy. Musimy to sobie uświadomić i manifestować w codziennym życiu w naszych myślach, słowach i czynach. Aby wskazać nam drogę i zainspirować nas do osiągnięcia najwyższego duchowego celu, Swami pobłogosławił nas licznymi dyskursami i napisał wiele książek, które opublikowano jako serię *Wahini*. Napisał sporo listów, w których przedstawił esencję świętych pism i udzielił wskazówek. W jednym z tych listów jest zawarta „Modlitwa Pana Sai”

*O Panie! Weź mą miłość
i pozwól jej płynąć w pełni oddania do Ciebie.
O Panie! Weź me ręce
i pozwól im nieustannie działać przez Ciebie.
O Panie! Weź mą duszę
i pozwól, by stała się jednością z Tobą.
O Panie! Weź mój umysł i myśli
i pozwól im być z Tobą w harmonii.
O Panie! Weź moje wszystko
i pozwól mi być instrumentem działania.*

W tych słowach zawarte są wszystkie praktyki duchowe prowadzące do samorealizacji. Teraz chciałbym podzielić się przemyśleniami na temat Modlitwy Pana Sai i tego, jak powinniśmy się modlić. Modlitwa Pana Sai prowadzi nas ścieżką samorealizacji, począwszy od ścieżki oddania (bhaktijogi), a następnie ścieżką bezinteresownej służby (karmajogi), ścieżką mądrości (dźnjanajogi), ścieżką kontroli umysłu (radżajogi), abyśmy na końcu zjednoczyli się z Bogiem dzięki poddaniu.

Wewnętrzne znaczenie Modlitwy Pana Sai

Pierwszy werset Modlitwy Pana Sai głosi: „*O Panie! Weź mą miłość i pozwól jej płynąć w pełni oddania do Ciebie.*” – To ścieżka oddania (bhaktijoga). Swami powiedział: „*Bóg jest miłością, żyj w miłości. Tak jak księżyc możemy zobaczyć tylko dzięki światłu księżyca, podobnie Boga, ucieleśnienie czystej miłości, możemy doświadczać jedynie dzięki praktykowaniu boskiej miłości. Jaka jest ta miłość? Boska miłość jest czysta, bezwarunkowa, bezinteresowna, niezmienna i wieczna. Natomiast ziemski miłość jest egoistyczna, warunkowa i przemijająca.*” Swami zachęcał nas: „*Zaczynaj dzień miłością, wypełniaj dzień miłością i zakończ dzień miłością – to jest droga do Boga.*”

Boska miłość musi być skoncentrowana na Bogu. Swami przestrzega nas, abyśmy nie zmieniali jednego guru na innego guru i byli w pełni skoncentrowani na jednym

imieniu i na jednej postaci Boga. Wreszcie gdy osiągniemy cel, uświadomimy sobie, że wszystkie imiona i formy Boga, wszystkie istoty i wszystko jest przejawieniem boskiej miłości. Należy również przyznać pierwszeństwo Bogu w życiu. Swami mówi, że jeśli chcemy odczuwać radość w życiu (ang. joy), powinniśmy stosować zasadę: Najpierw Jezus (Jesus), później inni (Others), ty (Yourself) na końcu. Podobnie, jeśli pragniemy Sai, powinniśmy przyznać pierwszeństwo Swamiemu (Swami), później wszystkim innym (All), a na końcu sobie (I). Zatem musimy nadać Bogu najwyższy priorytet w naszym życiu. Ponadto miłość musi być miłością dla samej miłości. Oznacza to, że musi być pozbawiona oczekiwań.

Aby pielęgnować tę miłość, jak Swami wyjaśnił to w książce *Prema Wahini*, powinniśmy praktykować wszechobecność Boga. Baba zachęcał nas, abyśmy byli przekonani, że: „*Bóg jest zawsze z tobą, w tobie, na zewnątrz ciebie, nad tobą, pod tobą i wokół ciebie.*” Gdy uświadomimy sobie stałą obecność Boga i będziemy wcielać ją w życie, nie popełnimy żadnego złego czynu i zawsze będziemy odczuwali miłość do Boga (dajwa prithi), lęk przed grzechem (papa bhiti) oraz praktykowali moralność w społeczeństwie (sangha nithi).

Brat Wawrzyniec od Zmartwychwstania, zakonnik karmelitański, który żył w XVII wieku, swoim życiem pokazał, że jedyną i najważniejszą praktyką duchową, jest praktyka wszechobecności Boga. Podkreślał jej znaczenie: „Nie ma na świecie bardziej słodkiego i rozkosznego życia niż ciągła rozmowa z Bogiem”.

Drugą ważną praktyką w rozwijaniu miłości jest nieszukanie wad u innych, ponieważ wyczerpuje to naszą energię duchową. Dlatego musimy zawsze uważać, aby nie szukać wad u innych. Swami pięknie powiedział: Gdy wskazujemy kogoś palcem, trzy palce skierowane są na nas. Jeśli będziemy pielęgnować boską miłość, będziemy cieszyć się najwyższym pokojem (praśanti) i spokojem. Tak jak dowodem tego, że padał deszcz, jest wilgotność ziemi, tak samo świadectwem tego, że odczuwamy boską miłość jest doświadczanie spokoju – przyjmowanie wszystkiego ze zrównoważonym umysłem. Wówczas będziemy traktować zysk lub stratę, pochwałę lub zniewagę, zwycięstwo lub porażkę z taką samą radosną postawą jako Jego łaskę (prasade) i błogosławieństwo.

Drugi werset Modlitwy Pana Sai głosi: „*O Panie! Weź me ręce i pozwól im nieustannie działać przez Ciebie.*” To ścieżka bezinteresownej służby (karmajoga). Służba to miłość w działaniu. Swami mówił, że najlepszym sposobem na to, by kochać Boga, jest „*Kochać wszystkich i wszystkim służyć*” i że „*Służba człowiekowi jest służbą Bogu.*”

Czym jest bezinteresowna służba? W naszej organizacji wszyscy członkowie świadczą służbę – zapewniają jedzenie, wodę, schronienie, edukację, opiekę zdrowotną i inną pomoc ludziom w potrzebie. Jednak działania służebne mogłyby być prowadzone na większą skalę, np. sprawianie komuś radości miłymi gestami, serdeczny uśmiech, pełne współczucia poklepanie po plecach, wypowiadanie pełnych miłości, uprzejmych i pokrzepiających słów, utrzymywanie szlachetnych myśli i modlitwa za innymi. Są to czyny służebne. Swami podkreśla, że gdy służymy, powinniśmy przyjąć właściwą postawę. Powinniśmy zawsze mieć poczucie, że nie

służymy drugiej osobie, lecz w rzeczywistości służymy Bogu. Ponadto powinniśmy widzieć, że służba transformuje nasze serce. Sprawia, że jesteśmy bardziej pełni miłości i usuwa nasze negatywne cechy, takie jak pożądanie, gniew, chciwość, przywiązanie, pycha i zazdrość. Służba oczyszcza nasze serce. Jej celem jest zniszczenie naszego ego i oczyszczenie naszego serca. Dwie największe przeszkody na drodze bezinteresownej służby to: 1) poczucie ego, czyli bycia wykonawcą i 2) przywiązanie do owoców swoich działań. Jedynie bezinteresowna służba wykonywana bez poczucia ego i przywiązania prowadzi do czystości serca. Swami mówi: „*Czystość to oświecenie*”.

Trzeci werset Modlitwy Pana Sai głosi: „*O Panie! Weź mą duszę i pozwól, by stała się jednością z Tobą*”. To ścieżka mądrości (dźnianajoga), na której łączymy się i osiągamy jedność z Bogiem. Wówczas we wszystkim i wszędzie widzimy tylko Boga. Widzimy, że boskość przenika każdy atom, każdą komórkę i każdą chwilę. Aby osiągnąć ten wyższy cel, najlepszą praktyką duchową jest samodociekanie. Kim jestem? Czy jestem tym ciałem, umysłem i intelektem? Przez dociekanie możemy odkryć, że nie jesteśmy ciałem, umysłem ani intelektem – jesteśmy boską miłością, ucieleśnieniem atmy.

Czwarty werset Modlitwy Pana Sai mówi: „*O Panie! Weź mój umysł i myśli i pozwól im być z Tobą w harmonii*”. To ścieżka oczyszczenia i uspokojenia umysłu (radżajoga). Swami powiedział, że umysł może zaprowadzić nas do Boga lub do niewoli. Przepięknie porównał duchowe serce do zamka, zaś umysł – do klucza. Jeśli przekręcimy klucz w jedną stronę, zamek się zamknie. Jeśli przekręcimy klucz w drugą stronę, zamek się otworzy. Podobnie, jeśli zwracamy umysł ku Bogu, przynosi nam to radość i wolność. Jeśli natomiast kierujemy umysł ku światu, powoduje to zniewolenie i smutek. Celem wszystkich praktyk duchowych jest napełnienie umysłu boskimi myślami. Czym jest umysł? Umysł jest kłębkim myśli. Gdy tylko pojawia się u nas jakakolwiek myśl, powinniśmy odróżnić, czy prowadzi nas do Boga i sprawia Mu radość, czy trzyma nas z dala od Boga. W 1976 roku w czasie Daśary Swami wygłosił 9 dyskursów, które opublikowano w książce *Umysł i jego tajemnice*¹. W tych dyskursach Swami pokazuje nam sposób kontrolowania umysłu, tak abyśmy zawsze pozostawali zatopieni w boskich myślach.

Wreszcie ostatni werset Modlitwy Pana Sai brzmi: „*O Panie! Weź moje wszystko i pozwól mi być instrumentem działania*”. Nie są to słowa „Twoim instrumentem działania”, co wynika ze świadomości, że nie ma różnicy między ‘ja’ i ‘ty’. Na tym etapie naszej podróży duchowej nie istniejemy oddzielnie od Boga. Pokazuje to stan całkowitego poddania – ostatnie słowo w duchowości. Nie istniejemy jako oddzielny byt. Wszystko, co istnieje, to Bóg. Bóg jest wykonawcą, sprawcą i celem. Miłość jest źródłem, miłość jest drogą, miłość jest celem.

Gdy uświadomisz sobie, że Bóg jest wszystkim, co istnieje, że Bóg jest wszędzie i zawsze, wówczas osiągniesz cel, a błogość będzie wszystkim. Taka jest siła modlitwy.

¹ Bhagawan Śri Sathya Sai Baba, „Umysł i jego tajemnice”, Stowarzyszenie Sathya Sai, Trzebież 2014.

Zanurzymy się głęboko w Modlitwie Pana Sai, cennym darze, jaki ofiarował nam Bhagawan Śri Sathya Sai Baba w swoim nieskończonym współczuciu i miłości do ludzkości.

Podjmiemy postanowienie o zintensyfikowaniu naszych praktyk duchowych, abyśmy mogli osiągnąć najwyższy cel.

Dzej Sai Ram.

(dk is)

Źródło: *Sathya Sai – The Eternal Companion*, vol. 1, issue 7, September 2022

<https://www.sathyasai.org/sites/default/files/pages/eternal-companion/vol-1/issue-7/eternal-companion-vol-1-issue-007.pdf>

21.12.2023